

# MOJE

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW ATANERA | Nr 42 Lato 2023

## Budynek przy ul. Zwierzynieckiej 15 oddany do użytku



# Pośrednicy marki WSPON



**Kupujesz? Sprzedajesz? Wynajmujesz nieruchomości?**

**Bezpieczna transakcja z licencjonowanym  
Pośrednikiem marki WSPON!**



**www.wspn.pl  
T. 515 072 409**



**Wielkopolskie Stowarzyszenie Pośredników w Obrocie Nieruchomościami**



# Świerzawska

## - aktualności z budowy

Na naszej budowie osiedla przy ul. Świerzawskiej 4 mamy już zakończone wszystkie prace związane z wykończeniem budynków. Aktualnie realizujemy prace wokół budynków związane z zielenią - układanie trawy z rolki i nasadzenia roślin. Jesteśmy również w trakcie odbiorów obowiązkowych w celu otrzymania pozwolenia na użytkowanie. Osiedle zostanie oddane do użytku w trzecim kwartale br., a wszystkie mieszkania zostały już sprzedane.

Świerzawska 4 to spokojne osiedle, które powstaje na poznańskim Grunwaldzie tuż obok Lasku Marcelesińskiego. Osiedle składa się z dwóch budynków o wysokości 7-8 pięter, w których znajdują się funkcjonalne mieszkania z balkonami lub tarasami o powierzchniach od 26 m<sup>2</sup> (kawalerki) do 100 m<sup>2</sup> (czteropokojowe). Na parterze znajdują się lokale usługowe. Sklepy i usługi znajdują się także na sąsiednich osiedlach wybudowanych przez Atanera: os. Marcelein i os. Nowy Marcelein. Niedaleko jest CH King Cross.

Magazyn Mieszkańców Atanera

MOJE *m*

**Redakcja:**

dr Magdalena Szulc z zespołem

Kontakt: [mojem@ataner.pl](mailto:mojem@ataner.pl)

**DTP i grafika:** Circular Design

[info@circulardesign.eu](mailto:info@circulardesign.eu)

**Druk:**

Axos Group

[biuro@axosgroup.eu](mailto:biuro@axosgroup.eu)

[www.axosgroup.eu](http://www.axosgroup.eu)



# BUDYNEK PRZY UL. ZWIERZYNICIECKIEJ 15 JEST JUŻ GOTOWY

Rozpoczęliśmy przekazywanie mieszkań w naszym budynku przy ul. Zwierzynieckiej 15 położonym na poznańskich Jeźyczach w sąsiedztwie Starego ZOO. Już wkrótce nowi właściciele mieszkań będą je wykańczać według swoich potrzeb.

Zwierzyniecka 15 to idealna lokalizacja dla wszystkich lubiących miejski zgiełk, ale jednocześnie szukających wytchnienia. Mimo centralnej lokalizacji, budynek otoczony jest bowiem spokojnymi uliczkami, a w jego sąsiedztwie znajduje się Stare ZOO – enklawa zieleni. Kawa w kawiarni na Jeźyczach oraz 15-minutowy spacer na Stary Rynek – to wszystko i wiele więcej będą mieć już wkrótce mieszkańcy Zwierzynieckiej na wyciągnięcie ręki. Bliżokość ronda Kaponiera, Międzynarodowych

Targów Poznańskich oraz wielu instytucji sprawia, że jesteś w samym centrum miasta.

W budynku, zaprojektowanym przez Ewę i Stanisława Sipińskich, znalazło się 95 mieszkań i 99 miejsc parkingowych na trzech podziemnych kondygnacjach. W parterze zaplanowane są lokale usługowe. Wszystkie mieszkania posiadają balkony, a te na górnych piętrach – tarasy, z części których widać Stare ZOO. Od strony Gajowej znajduje się główne wejście do budynku.





## Dzień Dziecka na naszych osiedlach

Jak co roku o tej porze zaprosiliśmy dzieci i ich rodziców do wspólnej zabawy z okazji Dnia Dziecka. Tym razem zorganizowaliśmy trzy eventy: na os. Nowy Marcelin, os. Stefana Batorego oraz na os. Polanka. W programie było wiele atrakcji: tańce animacyjne, gry i zabawy m.in. Twister XXL, klasy XXL, strzelanie z łuku, worki dwuosobowe, gaśniennice, pokaz baniek mydlanych, wizyta Kubusia Puchatka, skręcane baloniki, dart XXL, bramka strzelnościowa oraz duża dmuchana zjeżdżalnia. Dzieci otrzymały również gadżety, które przydadzą się latem – dmuchane piłki i kredę do rysowania po chodniku. Wszyscy świetnie się bawili. Do zobaczenia za rok!







# LUCJAN MOROS

Lucjan Moros jest historykiem, absolwentem Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na co dzień pracuje jako archiwista. Współtworzy bloga Historie Wielkopolskie, na którym publikuje teksty dotyczące najciekawszych wydarzeń i osób związanych ze stolicą Wielkopolski. Jego książka „Made in Poznań” ukazała się na rynku w grudniu 2022 r.

## Czym wyróżnia się „Made in Poznań” na tle innych książek o Poznaniu?

Temat książki jest bardzo oryginalny – ja osobiście nie spotkałem się jeszcze z takim podejściem do opisywania historii danego miasta ani żadnej książki, która podejmowałaby ten temat. Chciałem, aby historia Poznania opowiedziana została przez pryzmat najbardziej znanych produktów i przedsiębiorstw. Miało być rzeczowo, ale zdecydowanie lżej, bardzo anegdotycznie. W „Made in Poznań” najważniejsze są nie daty i postacie, ale produkty, towarzyszące wielu Polakom w codziennym życiu - woda kolońska Przemysławka, opony ze Stomilu, piwo Lech, wódka Wyborowa, produkty Goplany, gotowe dania Amino itd. Wszystko to, co kilkadziesiąt lat temu dla poznaników stanowiło codzienność. Chciałem, aby czytelnicy odnaleźli w tej książce kawałek swojego życia i uśmiechnęli się podczas czytania.



**Czy inspiracją do napisania książki były tęsknoty za minionymi czasami czy po prostu ciekawość historii naszego miasta?**

Książka powstała z pasji, ponieważ jestem historykiem i od dawna myślałem o wydaniu własnej publikacji. Takim początkiem całej historii „Made in Poznań” jest nawiązanie współpracy z moim serdecznym kolegą Maciejem Brzezińskim, który prowadzi blog historyczny Historie Wielkopolskie (a wcześniej Poznańskie Historie). Maciej zaproponował mi wiele lat temu, żebym napisał coś do jego bloga i tak to się zaczęło. W 2011 r. powstał pierwszy taki tekst, dotyczący klubu piłkarskiego Warta Poznań. Potem pisałem kolejne, m.in. o Romanie Wilhelmin, czy Tarpanie. W grudniu 2020 r. otrzymałem pod choinkę bon na zakupy, więc kupiłem kilka książek z łódzkiego wydawnictwa Księży Młyn. W książkach znalazłem kontakt do wydawnictwa i w 2021 r. napisałem w sprawie współpracy. KM zaproponował mi temat „Made in Poznań”, na co się zgodziłem. Rozpoczęła się praca nad książką, która trwała ponad rok. W grudniu 2022 r. „Made in Poznań” ukazała się na rynku. Niesamowite jest to, że moja książka zapoczątkuje cały cykl podobnych publikacji z innych miast w Polsce. Będą „Made in Wrocław”, „Made in Szczecin” i kolejne.

**Dlaczego według Pana to akurat Poznań był zagłębiem wytwarzania aż tylu marek i produktów?**

Myślę, że zdecydowały o tym głównie dwa czynniki – dobre położenie geograficzne miasta i potencjał mieszkańców – nie tylko Poznania, ale i całej Wielkopolski. Poznań leży w zachodniej części kraju i jest dobrze skomunikowany nie tylko z resztą Polski, ale także z innymi krajami. Jest to niewątpliwie jego atutem i znacznie ułatwia kontakty handlowe. Dodatkowo jako duży ośrodek miejski mógł zapewnić (i zapewnia do dziś) szeroką i dobrze wykwalifikowaną kadrę pracowniczą. Potwierdzenie mojej teorii można znaleźć w rozdziale „Made in Poznań”, opisującym Pollenę Lechię. Historia Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia” w Poznaniu zaczęła się od Wytwórni Specyfików Beiersdorfa „Pebeco” – spółki założonej 30 maja 1925 roku w Katowicach. Początkowo wytwarzała i sprzedawała wyłącznie produkty firmy Beiersdorf z Hamburga na podstawie licencji udzielonej przez ten koncern. Były to kremy i mydło Nivea oraz pasta do zębów Pebeco. Pebeco prosperowało dobrze i poszukiwało możliwości dalszego rozwoju – w tym celu zakupiło w Poznaniu działkę budowlaną pod nową siedzibę. Wybór stolicy Wielkopolski nie był przypadkowy – cena parceli była niższa i łatwiej było tu znaleźć wykwalifikowanych pracowników. Poznań był też już wówczas ośrodkiem o uznanej kulturze przemysłowej. 23 maja 1929 roku podpisano akt założycielski i uchwalono statut spółki Pebeco Polskie Wytwory Beiersdorfa S.A. w Poznaniu. Spółka została wpisana do Rejestru Handlowego Sądu Powiatowego w Poznaniu 20 sierpnia 1929 roku. Trzeba też pamiętać o tym, że w poznańskich zakładach takich jak np. Centra czy Stomil nie było problemu z pracownikami, ponieważ wielu z nich dojeżdżało do pracy z okolicznych miejscowości, np. ze Środy Wlkp. czy ze Śremu. Silny pod tym względem był więc cały region.

**Co Pana najbardziej zaskoczyło, kiedy zbierał materiały do książki?**

Praca nad książką była dla mnie fantastyczną podróżą w przeszłość. Odkrywanie historii przedsiębiorstw z Poznania, znanych nie tylko w kraju, ale też na świecie, dało mi wiele satysfakcji i poszerzyło moją wiedzę historyczną. Takich ciekawostek, ozdabiających każdy rozdział jest sporo. Dla mnie dużym zaskoczeniem był fakt, że pierwsza siedziba Goplany – jeden parterowy budynek – mieściła się przy ulicy Warszawskiej 9/10. Obecnie znajduje się tam rondo Śródka, czyli jeden z głównych węzłów komunikacyjnych Poznania. Myślę, że mało kto zdaje sobie z tego dzisiaj sprawę. Innymi moimi odkryciami są produkty poznańskiej fabryki wodomierzy i gazomierzy PoWoGaz – przede wszystkim taksometr Poltax 2, który „zagrał” w kultowym serialu Stanisława Barei „Zmiennicy”, a także automat biletowy „Krab”, przez krótki czas użytkowany w PRL-owskich

***W „Made in Poznań” najważniejsze są nie daty i postacie, ale produkty, towarzyszące wielu Polakom w codziennym życiu - woda kolońska Przemysławka, opony ze Stomilu, piwo Lech, wódka Wyborowa, produkty Goplany, gotowe dania Amino itd.***

przedsiębiorstwach komunikacyjnych. Przed napisaniem książki nie wiedziałem, że Centra, która specjalizowała się w akumulatorach i bateriach, od 1932 roku produkowała igły gramofonowe oraz szprychy i łańcuchy do rowerów. Fascynująca jest opowieść o tym, że Stomil chciał robić opony z ziemniaków. W czasie II RP Stomil starał się uniezależnić od dostawców kauczuku naturalnego, który był podstawowym surowcem do produkcji opon. W związku z tym w 1939 r. poznańska fabryka zaczęła wytwarzać ogumienie z kauczuku syntetycznego, tzw. keru. Ker powstawał w filii poznańskiego Stomilu w Dębicy, a pozyskiwano go właśnie z ziemniaków. Oponami z kauczuku syntetycznego Stomil pochwalił się w 1939 r. podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich. Nie miałem też pojęcia, że firmę W. Kruk zakładał Leon Skrzetuski, produkujący na początku naczynia liturgiczne takie jak kielichy mszalne czy monstrancje.

**Jakie są Pana ulubione miejsca w Poznaniu?**

Mam ich kilka – lubię Stary Rynek z całym jego uroczym klimatem (zwłaszcza przed remontem), przez wiele lat mieszkałem na Wildzie, więc na pewno muszę wymienić park Jana Pawła II, gdzie można aktywnie spędzać czas, np. spacerując tam z rodziną. Z przyjemnością wracam też na ulicę Półwiejską, jedną z najbardziej ruchliwych i tętniących życiem arterii miasta.

**Z tego, co wiem, planuje Pan kolejne publikacje. Uchyli Pan rąbka tajemnicy o czym będą?**

Tak, jestem w trakcie pracy nad kolejną książką, ale niestety nie mogę na razie zdradzić, o czym ona będzie. Mogę jedynie obiecać, że będzie dotyczyć Poznania i że odkrywać będzie jego tajemnice.

**Dziękuję za rozmowę.**

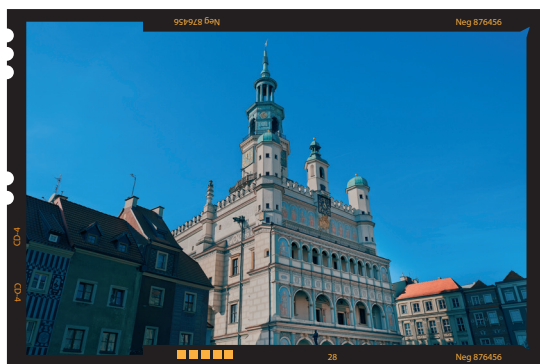
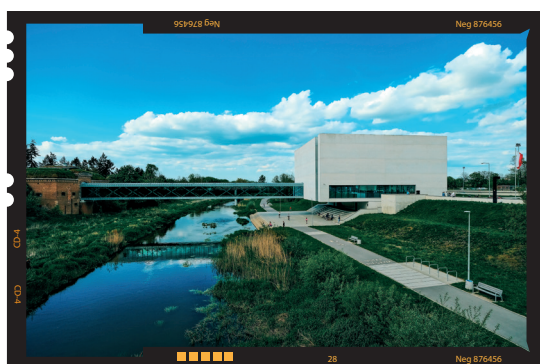
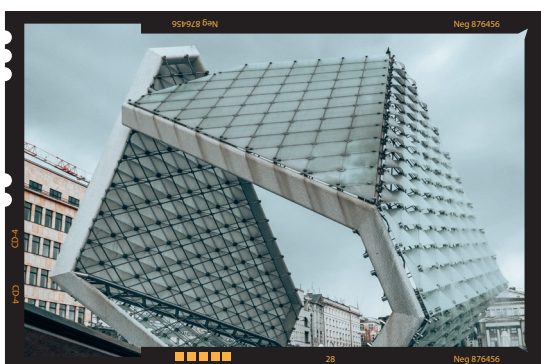
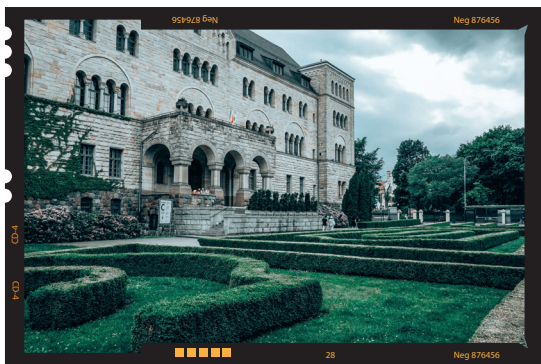


## Darren Romanelli x Gucci Vault. seria pluszowych mebli

Specjalnie dla Gucci artysta Darren Romanelli stworzył futrzaste fotele i kanapy. Pochodzący z Kalifornii Darren Romanelli znany również pod pseudonimami Dr. Romanelli lub DRx jest artystą i kuratorem wystaw. Fan upcyklingu i promotor zrównoważonego rozwoju wielokrotnie współpracował przy artystycznych projektach z dużymi markami na rynku (wymienimy tu chociażby Converse, Disneya i Coca-Colę). Furrorę robią zwłaszcza jego meble zaprojektowane przy użyciu tkanin z recyklingu. Teraz o Romanellim jest znowu głośno, a wszystko to za sprawą jego współpracy z domem mody Gucci. Gucci, a dokładnie Gucci Vault to eksperymentalny concept store wymyślony jeszcze przez Alessandro Michele'a. Wyjątkowa przestrzeń online jest wirtualnym archiwum domu mody jak i swego rodzaju artystycznym butikiem. Dostępne tu są przedmioty i akcesoria ze starszych kolekcji Gucci (perełki vintage!) jak i oryginalne sample. Darren Romanelli dołożył tu teraz swoją cegiełkę. W sprzedaży pojawiły się właśnie jego meble - pufy i fotele z tapicerką w postaci pluszowych tkanin Gucci pochodzących z niewykorzystanych końcówek kolekcji. Mamy fotele w klasycznym dla marki czerwono-zielono-białym wydaniu, są też inne wersje kolorystyczne. Cena? Dość spora - około 25-28 tysięcy dolarów za fotel w zależności od tapicerki. Za pufę trzeba zapłacić 10 tysięcy dolarów. Trzeba przyznać, że meble przez „futrzasty” materiał na obiciu robią wrażenie mięciutkich i komfortowych.



# PIĘKNY POZNAŃ





# Dialogi osiedlowe

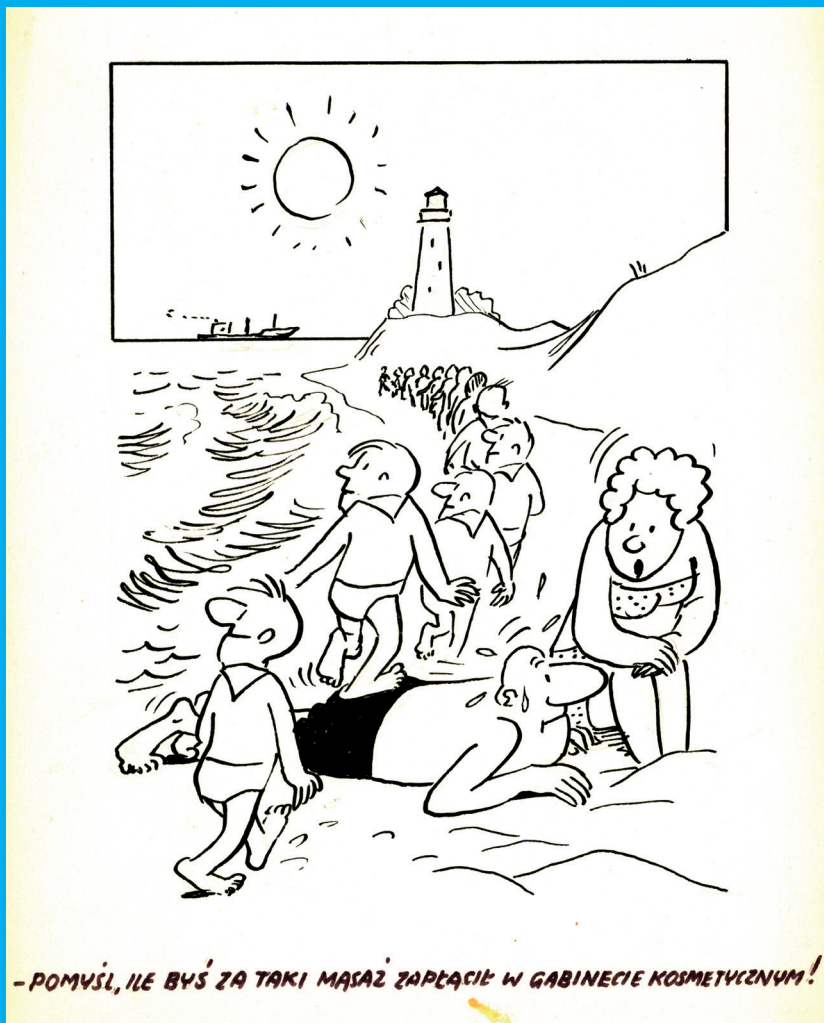
cykl spostrzeżeń życiowych opartych o życie na poznańskim osiedlu, gdzie codziennie rozgrywają się ludzkie szczęścia, dramaty i sytuacje kuriozalne.

Żona przegląda kobiecą prasę. Nagle z przerażeniem zrywa się z fotela i biegnie do męża:

- Kochanie, czy Ty wiesz ile trzeba biegać, żeby spalić jednego pączka?!

Mąż leniwie odrywa wzrok od telewizora:

- A po co palić pączki?!



Rys. Henryk Derwich. Spuścizna po Henryku Derwichu znajduje się w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

Copyright © Małgorzata Derwich-Pawela





### Rower elektryczny Audi

Górski rower elektryczny Audi to pojazd wzorowany designem na elektrycznym modelu RS Q e-tron. Aluminiowo-karbonowa rama skrywa baterię o pojemności 720 Wh. Silnik o mocy 250W zapewnia moment obrotowy na poziomie 90 Nm. Cena 8900 euro.



### Rower Peugeot ELC01

Peugeot zaczynał od produkcji jednoślądów, więc gama rowerów elektrycznych to pewnego rodzaju powrót do źródeł. ELC01 to klasyczny rower miejski wyposażony w aluminiowy bagażnik, do którego można przyczepić koszyk czy siodełko dla dziecka. Ma też komputer pokładowy i port USB. Zasięg: 30-70 km. Cena: 1950 euro.

### Hulajnoga Alfa Romeo

Hulajnoga z logo Alfa Romeo ma bogate wyposażenie: hamulec elektryczny z ABS oraz mechaniczny, komputer pokładowy, a nawet system odzyskiwania energii podczas hamowania. Osiąga prędkość do 25 km/h, zasięg 35 km. Cena 2099 zł.



# MOTORYZACYJNE WYNAŁAZKI ROWEROWE

Producenci samochodów coraz częściej interesują się rynkiem dwóch kółek. Miejskie pojazdy w postaci nowoczesnych rowerów są atrakcyjną alternatywą dla samochodów.



### Hulajnoga Fiat 500 iRide

W zamyśle producenta składana hulajnoga iRide ma być uzupełnieniem dla Fiata 500 i innych samochodów: parkujesz, wyciągasz dwa kółka z bagażnika i możesz pokonać nawet 30 km z prędkością maksymalną 25 km/h. Ładowanie do pełna trwa 4,5 godziny. Parametry hulajnogi można zmieniać za pomocą smartfona. Cena 2999 zł.



### Volkswagen Streetmate

Streetmate to coś pomiędzy hulajnogą (ze składanym siodełkiem) i rowerem (ma duże koła). Zasięg urządzenia to 60 km, a maksymalna prędkość osiągnięta dzięki silnikowi o mocy 2,7 konia mechanicznego to 45 km/h. Ładowanie baterii trwa 2,5 godziny.



# HOME OFFICE

Jak powinien wyglądać idealny home office? Praktyczne porady neurologów.

lekarze radzą, jak poprawić wydajność pracy oraz własne samopoczucie, nie wydając przy tym pieniędzy.

## Harmonia i porządek

Od czasu pandemii home office stał się dużą częścią naszego życia, nierzadko zastępując codzienne wyjazdy do pracy. Przez ostatnie 3 lata neurologzy przyswajali wiedzę na temat efektywnego projektowania domowych biur. Według ekspertów udoskonalenie przestrzeni, w których pracujemy, może wpłynąć na lepsze spożytkowanie spędzanego w nich czasu. Na podstawie badań doszli do kilku wniosków, którymi postanowili podzielić się ze światem.



## Naturalne światło i widok natury

Lekarze radzą, by nasze miejsca pracy znajdowały się przede wszystkim niedaleko okien. Wpadające przez nie naturalne, dzienne światło i widok otaczającej nas natury wpływa uspokajająco na pracującego przy komputerze człowieka.

## Uporządkowane biurko

W naszym otoczeniu powinny znajdować się najpotrzebniejsze i nierozpraszkające nas przedmioty. Porządek i czystość na blacie wokół komputera pomoże skupić się wyłącznie na wykonywanej pracy.

## Odizolowanie od zakłóceń

Eksperti zwracają również uwagę na zachowanie ciszy i spokoju w miejscu pracy. Ważnym elementem jest zasygnalizowanie rodzinie lub współlokatorom, że aktualnie pracujemy i nie powinno się nam przeszkadzać.



## Zapachy

Rozpylenie w naszym otoczeniu zapachu cytryny pobudza mózg do działania oraz subtelnie odświeża powietrze. Jeżeli podczas pracy musimy się zrelaksować, odpowiedniejszym zapachem będzie lawenda.

## Odgłosy natury

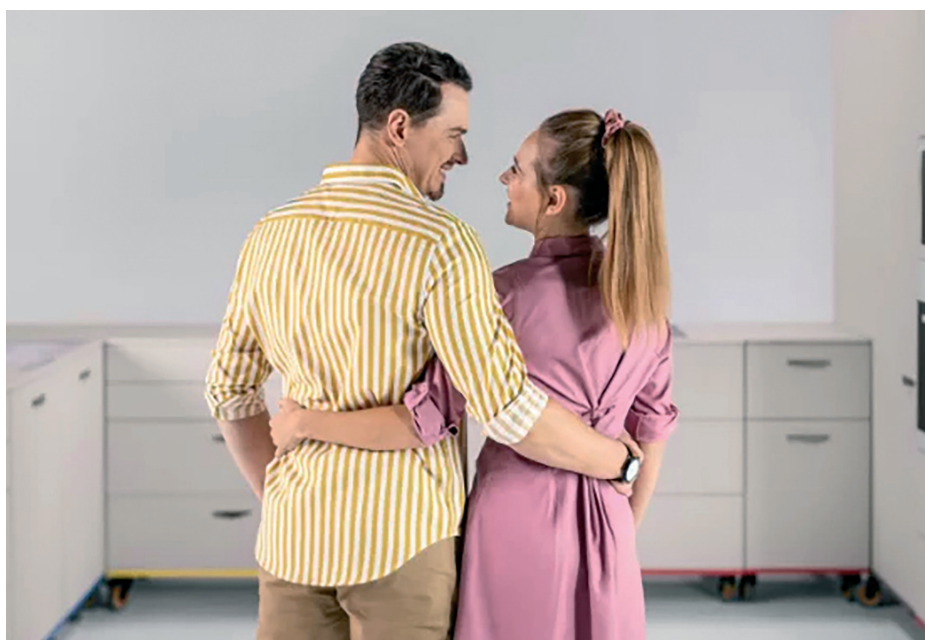
Puszczanie w tle cichych odgłosów, w które moglibyśmy wsłuchiwać się na łące w wiosenny dzień, pomaga odświeżyć umysł i zwiększyć wydajność pracy.



# SPRAWDŹ PROJEKT KUCHNI PRZED REALIZACJĄ



Szacuje się, że okres użyteczności kuchni w Polsce w wynosi 15-20 lat. Dlatego też, projektując kuchnię pamiętajmy, że będzie to przestrzeń, z której będziemy korzystać przez wiele lat. Uwzględnijmy nasze dzisiejsze potrzeby, ale weźmy pod uwagę również to, że nasze oczekiwania względem mebli mogą się zmienić. To co na ten moment nie sprawia nam trudności, w przyszłości może być dla nas wyzwaniem. Zadbajmy zatem o komfort pracy w kuchni dzięki bezpłatnej usłudze Jazdy Próbnej Kuchni by Blum. Rozplanujmy wspólnie strefy zapasów, przechowywania, zmywania, przygotowywania oraz gotowania/piecznia, tak aby zoptymalizować pokonywanie odległości. Zagwarantujmy sobie wygodę przebywania w kuchni. Teraz i na lata.

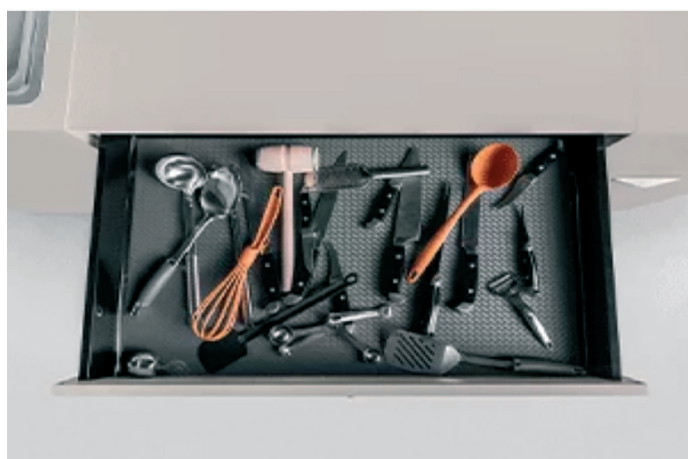




Jazda Próbną Kuchni to unikatowa usługa, jedyna taka w Polsce, która jest testem projektu kuchni w rzeczywistości, w skali 1:1.

Umożliwiają go w pełni wyposażone szafki kuchenne na kółkach. Ustawiamy je zgodnie z gotowym lub wspólnie ustalonym projektem kuchni. Projekt sprawdzamy „na żywo” pod względem wygody i funkcjonalności użytkowania, eliminując ewentualne błędy, które na tym etapie nic nie kosztują.

- Wybierz usługę Jazda Próbną Kuchni jeśli chcesz sprawdzić wygodę i funkcjonalność swojej przyszłej kuchni.
- Wybierz usługę Dobór Organizacji Wewnętrznej jeśli zależy Ci na zaplanowaniu dobrej organizacji szuflad.
- Przygotuj rzut pomieszczenia lub projekt kuchni, jeśli go posiadasz. To pozwoli nam dopasować rozwiązania do Twoich możliwości i potrzeb. Na spotkanie możesz też przyjść ze swoim architektem lub stolarzem.



### Zaplanuj kuchnię na miarę swoich potrzeb

Zarówno sam proces, jak i dostępne narzędzia umożliwiają zaprojektowanie kuchennych przestrzeni idealnie dopasowanych do indywidualnych potrzeb klientów. Dają one unikalną możliwość testowania wybranych rozwiązań jeszcze przed samą realizacją, co znacząco wpływa na satysfakcjonujący efekt końcowy.

### Sprawdzisz wygodę i funkcjonalność kuchni

Dzięki modelom szafek na kółkach przetestujesz zaplanowany układ kuchni, sprawdzisz czy wielkość blatu jest wystarczająca oraz potwierdzisz, gdzie powinny znajdować się przyłącza. Zobaczysz także czy w szafkach jest odpowiednia ilość miejsca na przechowywanie kuchennych akcesoriów.



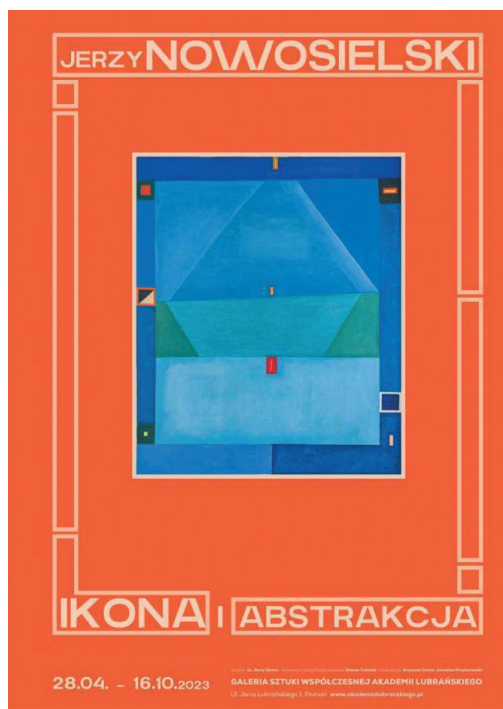
### Uniknij błędów organizacyjnych

Samodzielne szukanie rozwiązań pochłania czas, a nietrafione realizacje zwiększają koszty projektu i utrudniają codzienne korzystanie z kuchni. W razie wątpliwości, nasi doradcy pomogą Ci wybrać odpowiedni projekt, a także uniknąć najczęstszych błędów w organizacji tej ważnej domowej przestrzeni.

### Koniec z bałaganem w szufladach

W ramach usługi Doboru Organizacji Wewnętrznej proponujemy Ci wkłady i organizery do szuflad, które pozwolą Ci podzielić przestrzeń, zaprowadzą porządek i ułatwią przechowywanie.

Sprawdź na <https://jazdaprobnakuchni.pl/>



### Wystawa Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja.

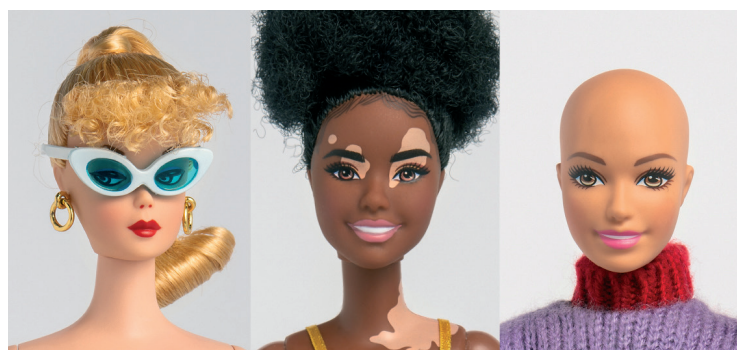
Gdzie: Akademia Lubrańskiego

Kiedy: do 16.10.2023 r.

Rok 2023 – Rokiem Jerzego Nowosielskiego – tak uchwałą ustanowił Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okazję do zorganizowania wystawy „Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja” stanowi także przypadająca w tym roku 100 rocznica urodzin tego wybitnego polskiego artysty malarza, scenografa i rysownika.

„Ikona przesycona jest duchem sztuki abstrakcyjnej – pisał Jerzy Nowosielski – Te dwa światy, pierwszy – pewnej determinacji właściwej malarstwu realistycznemu, odtwarzającemu, i drugi – świat wolnej kreacji abstrakcyjnej, istnieją w naszej ikonie [...] w stopniu największego napięcia i niejako na równych prawach”. Podczas wystawy można zobaczyć bardzo zróżnicowane prace – tradycyjne ikony w dialogu z formami abstrakcyjnymi. Prezentowane dzieła stanowią wyraz bogatej wrażliwości artystycznej oraz duchowej Jerzego Nowosielskiego. Zestawienie tych dwóch form malarskich jest w aranżacji tej wystawy kluczowe, a tym samym szczególnie interesujące.

„Swoista „dwujęzyczność” (abstrakcyjno-figuratywna dwujęzyczność) Nowosielskiego, uprawiającego równoległe abstrakcję i malarstwo figuratywne, towarzyszyła mu praktycznie przez całą drogę twórczą – prowadząc artystę konsekwentnie do przypisania abstrakcji roli malarstwa ikonicznego” – Krystyna Czerni, niekwestionowany autorytet z dziedziny twórczości Jerzego Nowosielskiego.



### Wystawa Barbie. Nieznane oblicza.

Gdzie: Muzeum Sztuk Użytkowych na Zamku Królewskim w Poznaniu

Kiedy: do 30.07.2023 r.

Najstynniejsza lalka świata skończyła 64 lata. Z tej okazji w poznańskim muzeum można zobaczyć kilkadziesiąt różnych wcieleni tej zabawki. Wystawa „Barbie. Nieznane oblicza” pozwala prześledzić sposób postrzegania kobiet na przestrzeni kilku ostatnich dziesięcioleci. Zabawka ujrzała światło dzienne pod koniec lat pięćdziesiątych. Poszczególne wcielenia słynnej lalki dają nam wgląd w zmiany społeczne zachodzące w poszczególnych dekadach XX i XXI wieku. Oczywiście chodzi zwłaszcza o społeczeństwo amerykańskie, choć nie tylko. Lalki są odbiciem często burzliwych i kontrowersyjnych zjawisk, takich jak chociażby rasizm, dyskryminacja ze względu na wiek, czy wykluczenie spowodowane niepełnosprawnością.

Barbie postrzegana jako zjawisko kulturowe prowokuje do zadawania pytań o pozycję kobiety we współczesnym świecie. Czy lalka jest ucieleśnieniem ideału piękna? Czy role, które przyjmuje faktycznie są odzwierciedleniem udziału i pozycji kobiet w otaczającej nas rzeczywistości? Jakie aktywności Barbie ma ciągle dopiero przed sobą?



### Siła spotkania.

O ludziach, którzy tworzyli Poznań

The power of an encounter.

People who made Poznań

Сила зустрічі. Про людей,  
які створювали Познань

30.06 – 26.11.2023

770 LAT  
POZNAŃ



30 czerwca / Wernisaż wystawy / Galeria Śluza

Wystawa czasowa: Siła spotkania. O ludziach, którzy tworzyli Poznań.

Biorąc za punkt wywoławczy moment powstania miasta lewobrzeżnego, PCD skupi się na mieszkańcach i mieszkankach Poznania i ich wpływie na rozwój miasta. Przez osiem stuleci, jakie upłynęły od momentu lokacji Poznania, stał się on domem dla wielu ludzi. To oni sprawiali, że miasto rozwijało się i tętniło życiem. Mieszkańcami Poznania, obok ludności rodzimej, od zawsze byli również przybysze z bliższych i dalekich stron. Wystawa ma na celu spojrzenie na rozwój miasta z perspektywy spotkań lokalnych i przybywających społeczności oraz jednostek. Często to właśnie dzięki tym spotkaniom dochodziło do kluczowych momentów rozwoju miasta. Opowieść dotyczyć będzie pięciu obszarów, w których efekty takich spotkań są szczególnie widoczne. Będą to: osadnictwo, handel, architektura, nauka i życie codzienne. O każdej z dziedzin opowiadać będzie osobna sala wystawiennicza. Wystawa będzie tłumaczona na języki angielski i ukraiński.



## 770 lat Poznania. Świętujemy urodziny! Kiedy: do końca wakacji

W 2023 r. świętujemy 770 – lecie podpisania aktu lokacyjnego przez księcia Przemysła I i jego brata Bolesława Pobożnego. Akt ten został podpisany w 1253 r. i dał początek lewobrzeżnemu Poznaniowi. Powstał rynek z regularną siatką ulic, zasiedlony nie tylko mieszkańcami grodu z Ostrowa Tumskiego, ale także przez osadników z bliższych i dalszych terenów.

Poznańskie Centrum Dziedzictwa przygotowało wiele wydarzeń. Zaprezentuje mieszkańców i mieszkanki Poznania na przestrzeni wieków – różnej nacji, stanów, światopoglądów i wyznań. Opowie, jak kolejne pokolenia swoimi potrzebami, marzeniami, ambicjami zbudowały współczesny Poznań. Świadcami ich dokonań są zachowane do dziś zabytki. Przekona, że miasto stworzone jest nie tylko ręką człowieka, ale także natury, a żywioły wpłynęły na kształt i krajobraz naszego miasta.

### W okresie wakacyjnym zapraszamy na Trakt Królewsko-Cesarski:

- ⌘ na wycieczki po Ostrowie Tumskim i katedrze, Starym Mieście, śródmieściu, a także spaceru szlakami tematycznymi: przemysłu i techniki, zieleni i wody oraz spaceru „Najważniejsza jest loka(lizacja)!”.
- ⌘ na plenerowe wydarzenie - miejscem jego kolejnej edycji będzie obszar dawnej osady św. Gotarda. To jeden z bardziej malowniczych staromiejskich zakątków Starego Miasta, ściśle związany z lokacją Poznania na lewym brzegu Warty. Podczas wydarzenia zaprosimy na spacer, podczas których najstarsza część lokacyjnego Poznania odkryje przed nami mało znane epizody z przeszłości. Poznamy najciekawsze i najbardziej fotogeniczne zaułki warte do uwiecznienia własnym aparatem.
- ⌘ na wystawę będącą próbą odpowiedzi na pytanie w jaki sposób koncepcje urbanistyczne i architektoniczne realizowane przez budowniczych lokacyjnego Poznania oddziałują na nas współcześnie. Na przykładach zaczerpniętych z przestrzeni Starego Miasta ukażemy, jaką funkcję pełniła ona kiedyś i jak można odczytywać ją dzisiaj. Wystawa będzie prezentowana na kładce w Bramie Poznania w czerwcu i lipcu.

### Do Bramy Poznania:

- ⌘ na zwiedzanie tematyczne ekspozycji „Prawy do Lewego”- przewodniczka na drugi brzeg.
- ⌘ na cykl kulturalno-przyrodniczy „Rzeka Żywa”. Wydarzenia cyklu będą dotyczyły relacji pomiędzy rzekami a miastem. W planach są warsztaty o charakterze edukacyjno-przyrodniczym, spaceru tematyczne oraz wydarzenia plenerowych zachęcające do twórczego i aktywnego spędzania czasu nad rzeką. Do tworzenia programu zaproszeni zostaną artyści, młodzi twórcy i animatorzy kultury (m.in. muzycy, aktorzy, fotograficy, filmowcy).



Duński architekt w prosty, bezpośredni sposób opowiada o tym, czym jest otaczająca nas przestrzeń, co stanowi o jakości miejsc, w których żyjemy, na czym polega urok niektórych budynków. Interesuje go nie tylko aspekt przestrzenny, pisze także o kontrastach między pustką i pełnią, kolorach i planach, skali i proporcji budynków, świetle i światłocieniach, rytmie i brzmieniu architektury. Lektura tej książki jest sama w sobie zmysłowym doznaniem: zawiera ponad sto pięćdziesiąt fotografii, w większości wykonanych przez autora, a styl Rasmussena odwołującego się do codziennych doświadczeń i zwykłych ludzkich przeżyć jest bezpretensjonalny, pełen nieco staroświeckiego uroku.

Jaki powinien być nauczyciel doskonały? Kompetentny i zafascynowany swoją dziedziną, a jednocześnie cierpliwy i wyrozumiały wobec najbardziej odpornego na wiedzę ucznia. Jaki powinien być podręcznik doskonały? Taki, by po jego lekturze każdy stał się entuzjastą jego przedmiotu. Odczuwanie architektury to właśnie taki podręcznik, Rasmussen zaś jest nauczycielem i autorem doskonałym. Od kilku dziesięcioleci czytelnicy tej książki na całym świecie zamieniają się w pasjonatów świadomego i krytycznego doświadczenia architektury. Teraz i my znów mamy tę szansę. Filip Springer





# Program Pierwsze Mieszkanie

## Program Pierwsze Mieszkanie - próba zwiększenia dostępności lokali mieszkalnych

Od wielu lat występuje w Polsce problem z ograniczoną dostępnością lokali mieszkalnych – występuje zarówno deficyt ilościowy jak i jakościowy. Liczba mieszkań na 1000 mieszkańców w naszym kraju jest na poziomie ok. 400, co plasuje nas za Czechami, Węgrami czy Niemcami. Deficyt ma również charakter jakościowy bowiem na jedną osobę w mieszkaniu przypada średnio 1,3 pomieszczenia (w Czechach – 1,5; w Niemczech – 1,75; w Holandii – 2; w Belgii 2,2).

Najnowszy pomysł rządu mający wspierać politykę mieszkaniową, a co za tym idzie dostępność lokali mieszkalnych to Program Pierwsze Mieszkanie, którego celem jest poprawienie dostępności lokali mieszkalnych. Program ma służyć wyłącznie do zakupu pierwszego mieszkania, ma funkcjonować zarówno na rynku pierwotnym jak i wtórnym oraz nie przewiduje się w nim wprowadzenia limitu metrażu w kupowanym lokalu. Program Pierwsze Mieszkanie przewidywać ma dwie dostępne formy wsparcia: kredyt mieszkaniowy ze stałym oprocentowaniem w wysokości 2% (przez 10 lat) lub konto oszczędnościowe (okres oszczędzania do 10 lat).

Kierunek proponowanych zmian ocenić należy pozytywnie przede wszystkim dlatego, że każda inicjatywa mająca na celu zwiększenie dostępności lokali mieszkalnych zasługuje na aprobatę. Dostępność lokali jest ograniczona, przewidywania na przyszłość co do zmiany sytuacji są raczej sceptyczne, a rynek jest nieelastyczny co oznacza, że potrzeba wiele czasu aby sytuacja uległa istotnej zmianie – raczej musimy myśleć w perspektywie dekad niż lat, jeśli naprawdę chcemy wdrożyć dobrą politykę mieszkaniową. Przechodząc natomiast do ryzyk związanych z Programem Pierwsze Mieszkanie wskazać należy na dwa zasadnicze ryzyka: Program opiera się na wsparciu kredytobiorców, a obecnie niewiele osób posiada zdolność kredytową – zarówno z uwagi na wysokie stopy procentowe jak również na zaostrzone zasady obliczania zdolności kredytowej wprowadzone przez KNF. Istnieje zatem ryzyko, że z Programu PM skorzystać będzie mogła ograniczona liczba osób, które będą posiadały zdolność kredytową. Drugie ryzyko jest takie, że de facto w Programie

PM będzie istniał limit minimalnego dochodu do skorzystania z tego programu, a limit ten wyznaczy sektor bankowy w oparciu o wytyczne KNF. Jeśli zatem polityka kredytowa nie ulegnie rozluźnieniu, Program może nie osiągnąć zamierzonych rezultatów lub osiągnąć je w ograniczonym zakresie. Nie można również zapominać, że interesariuszami Programu są nie tylko bezpośredni beneficjenci, którzy otrzymają wsparcie finansowe, ale również sektor bankowy, deweloperski oraz budowlany – ten ostatni jest kołem zamachowym gospodarki. Część pieniędzy zainwestowanych w Program wróci do budżetu państwa w postaci danin publicznych (szacuje się, że ok. 30%), a istnieje szansa że skalę deficytu mieszkaniowego uda się choćby w części ograniczyć – może warto więc zainwestować w politykę mieszkaniową po prostu więcej niż dotychczas.



dr Piotr Szulc  
radca prawny

Taniec. Malarstwo. Śpiew. Granie w gry planszowe lub komputerowe. Jeżdżenie na motorze, samochodem terenowym, konno. Kolekcjonowanie starych zabawek... Niezależnie od tego jakie mamy hobby, każde wymaga poświęcenia mu czasu. Już godzenie pracy z byciem rodzicem bywa trudne, już godzenie pracy z hobby bywa trudne, a jak pogodzić te trzy rzeczy? I czy znalezienie chwili na własne przyjemności gdy zostajemy rodzicami jest w ogóle możliwe?



## Zwykłe niezwykłe słowa

Czy da się pogodzić ogień z wodą? Praca i hobby kontra rodzicielstwo

**N**ie samą pracą człowiek żyje... relaks potrzebny jest każdemu. Niektórzy lubią spać, inni oglądać telewizję a jeszcze inni mają hobby, które wymaga więcej czasu, bo trzeba gdzieś dojechać, bo wyczyszczenie konia przed jazdą i po niej chwilę zajmuje, bo tak kochamy tańczyć, że godzina czy dwie w tygodniu to i tak stanowczo za mało... Dopóki się nie ma dzieci łatwiej jest to sobie poukładać, bywa jednak, że przyjscie na świat potomka wywraca do góry nogami wszystko, co wypracowaliśmy sobie wcześniej. Co wtedy? Ja przez jakiś czas po narodzeniu dzieci zrezygnowałam z tego, co lubiłam robić zanim one pojawiły się w moim życiu... I chociaż nie brzmi to dobrze, wcale się tym nie martwiłam. Z jednej strony była to kwestia mojego wyboru, z drugiej zdawałam sobie sprawę, że jest to sytuacja tymczasowa, poza tym wiedziałam, że doba ma tylko 24 godziny, a bez pomocy w postaci dziadków czy niani po prostu innej możliwości nie ma. Z pracy zazwyczaj zrezygnować się nie da (generalnie, nie mam na myśli urlopu macierzyńskiego), z hobby – na chwilę, krótszą lub dłuższą – można.

### Praca = hobby

Rodzice, którzy mogą powiedzieć, że ich praca jest też jednocześnie ich hobby, są prawdziwymi szczęściarzami: nie tylko mają większą szansę na osiągnięcie zawodowej satysfakcji, ale i w tym samym czasie łączą przyjemne z pożytecznym. Artysta, trener piłki nożnej, księgowy – każdy może żyć według słów Konfucjusza „wybierz pracę, którą kochasz, a nie przepracujesz ani jednego dnia w swoim życiu”. Chociaż według niektórych hobby zamienione w pracę przestaje być hobby to jednak warto pamiętać, że pracujemy żeby żyć a nie żyjemy, żeby pracować. I mimo wszystko lepiej jest móc wykonywać zawodowe obowiązki z przyjemnością...

### Praca ≠ hobby

Nie zawsze jednak da się połączyć pracę z hobby – dla wielu osób to, co robią w wolnym czasie, stanowi odskocznię od ży-

cia zawodowego. W takich przypadkach często po przyjsciu na świat maluszka zaczyna tej odskoczni brakować, bo opieka nad niemowlęciem zajmuje sporo czasu, wymaga też nakładu sił. Jeśli można liczyć na wsparcie partnera („Kochanie, idź pobiegać, ja dam sobie radę”) lub pomoc innych – korzystajcie. Im jesteście bardziej zrelaksowani tym macie więcej cierpliwości i częściej się uśmiechacie – a na tym zyskuje cała rodzina.

### Nasze wspólne hobby

Swoimi pasjami można zarazić też pozostałych członków rodziny – na przykład dzieci, choć czasem trzeba na to trochę poczekać (niewątpliwie pocieszające jest to, że w szachy z dorosłymi potrafi wygrać już pięcioletek). Zaangażowanie syna czy córki do wspólnego działania może przynieść wiele dobrego. Hobby dorosłych zamiast stanowić punkt zapalny może pomóc w nawiązaniu bliższej relacji – wspólne spędzanie czasu i rozmowa sprawiają, że między rodzicem a dzieckiem tworzy się więź. Byle nie robić nic na siłę, bo jednym przyjemność sprawia granie w koszykówkę, a innym na pianinie oraz pamiętać o tym, że nasze dziecko ma też prawo do własnych zainteresowań.

Choć pogodzenie potrzeb różnych członków rodziny nie jest proste, to warto znaleźć balans – między czasem na pracę, na hobby i dla dzieci. I by nie zapomnieć, że syn i córka potrzebują naszej uwagi – a chwile spędzone z nimi naprawdę mogą być równie przyjemne, jak czas poświęcony naszemu hobby.



**Maria Wieczorek** – dr nauk społecznych, pedagog, która od lat łączy teorię z praktyką wychowując dwie córki. Obdarzona natręctwem gromadzenia zabawek z PRL-u i starszych oraz książek dla dzieci.

KULINARIA



## Przygotuj ucztę we włoskim stylu!

### Talerz wędlin i serów:

Mortadella z trufkami  
Spianata piccante  
Salame Finocchiona  
Prosciutto di Parma 24 msc.  
Salame Toscano  
Ser Dolomitenkonig  
Ser Pecora Blu  
Ser owczy z pistajcami  
Ser owczy z Trufkami

### Przygotowanie:

Rozpakuj pokrojone wędliny i rozłóż na descę lub talerzu, zwiijając je lub składając na pół. Sery potnij w trójkąty i uzupełnij nimi puste miejsca na descę.

Pokrój pieczywo i posmaruj pastami: z czarnej trufli letniej i pastą z karczochów.

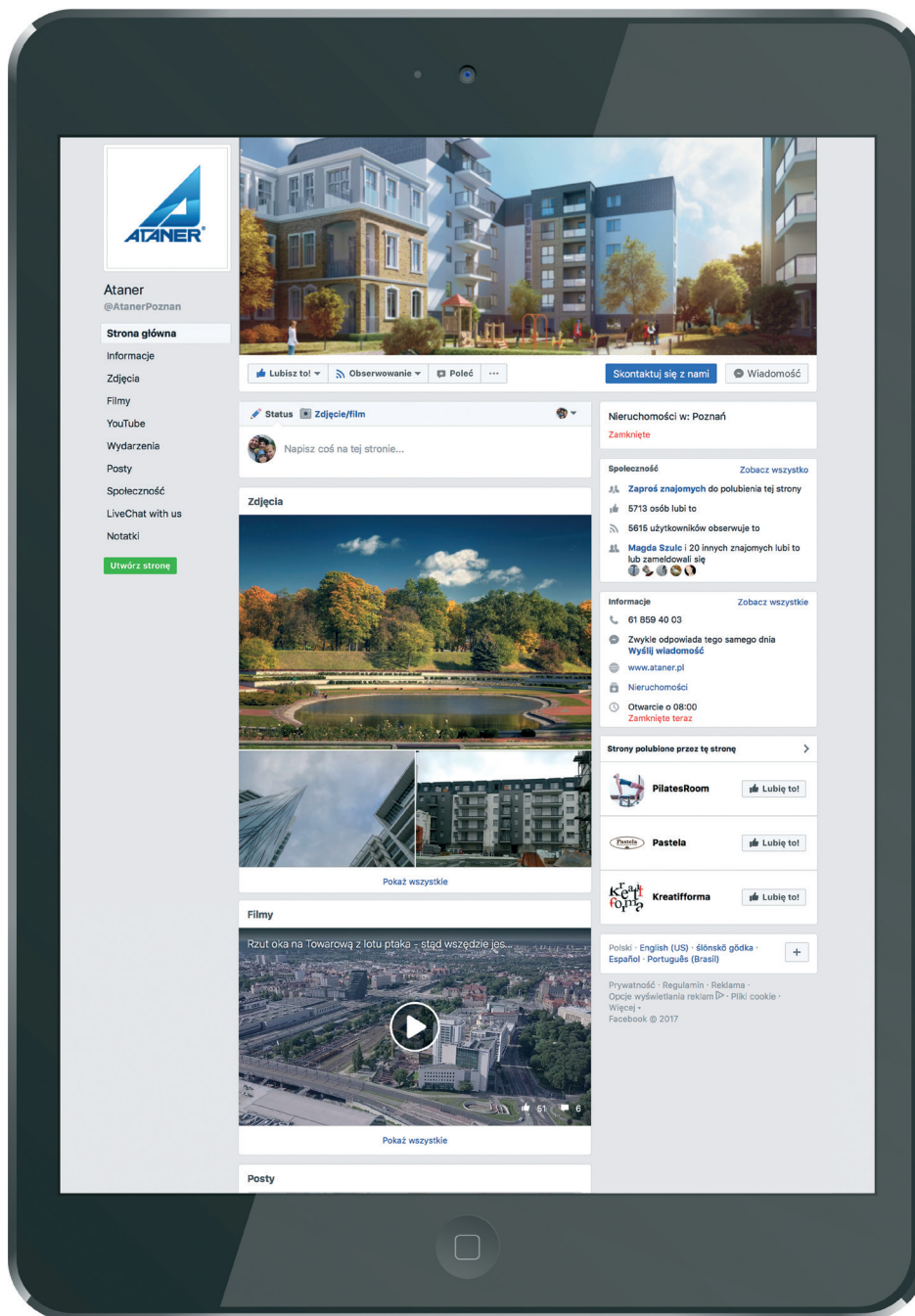
Uzupełnij o paluszki Grissini, Aceto Balsamico, piklowane warzywa, oliwę z oliwek z pierwszego tłoczenia oraz mostardę do serów.

DELIKATESY WŁOSKIE  
**VICOLO**

Składniki dostępne w **Delikatesach Włoskich Vicolo**  
Ul. Marcelesińska 96C/220  
60-324 Poznań  
tel. 613071003

# Chcesz więcej?

## Polub nas na Facebook-u!



GALERIA



# #NATARASIE

STARTUJEMY W CZERWCU

KONCERTY | KINO LETNIE | STAND UP | BURLESKA | DJ'E

WAC TOJA RAT KRU

TEDE CÓRY

WCZASY DJ SOINA

FREE ROAD EMCE ONE

SEBASTIAN MLAX

LEW WINOGRADZKI

GREG HELDEN

JULIA ROVER



📍 UL. ŚW. MARCIN 24 POZNAŃ, GALERIA MM, III PIĘTRO

📱 /NATARASIEPOZNAŃ